

MICHAEL G. MÜLLER (Florencja)

Wielkie miasta Prus Królewskich wobec parlamentaryzmu polskiego po Unii Lubelskiej

Temat sformułowany w tytule wymaga pewnych wyjaśnień. Bo jeśli zgodzić się z przeważającą w historiografii opinią, to akurat w tym okresie trudno znaleźć ślady jakiegokolwiek pozytywnej interakcji między parlamentaryzmem polskim a polityką miast pruskich: ani na szczeblu prowincjonalnym ani państwowym miasta te nie dały się przecież zintegrować z systemem stanowego parlamentaryzmu stworzonego przez Unię Lubelską. Wręcz przeciwnie: Patrząc z perspektywy końca XVII wieku, to „unia parlamentarna” Prus Królewskich z Polską¹ zapoczątkowała powstanie oddzielnej polityki konstytucyjnej miast pruskich, które oddalały się coraz bardziej od stanu szlacheckiego, nawet we własnej prowincji. A konsekwentny opór wielkich miast przeciwko polityce integracyjnej właśnie sejmu polsko-litewskiego nabrał od tego czasu charakteru coraz bardziej separatystycznego, doprowadzając w końcu do otwartego konfliktu politycznego i narodowo-wyznaniowego w czasie wojen szwedzkich². Samo więc pytanie o charakter stosunków miast pruskich do polskiego parlamentaryzmu może się wydawać mało produktywne.

Trzeba jednak pamiętać, że nasza wiedza opiera się, jeśli chodzi o politykę miast, o bardzo wąską bazę źródłową i że pod wieloma względami nasz obraz epoki pozostaje nadal pod wpływem jednostronnych interpretacji dawnej historiografii, szczególnie tradycyjnej „ostdeutsche Landesgeschichte”³.

¹ Por. K. Górski, *Problematyka dziejowa Prus Królewskich 1466-1772*, *Zapiski Historyczne* 31 (1963) 2, s. 169.

² O stanie badań Historia Pomorza. T. II/1. Wyd. G. Labuda. Poznań 1976, s. 64 nn.; Historia Gdańska. T. II. Wyd. E. Cieślak. Gdańsk 1982, s. 754 nn.; S. Salmonowicz, *Prusy Królewskie w ustroju Rzeczypospolitej szlacheckiej (1569-1772)*, *Acta Universitatis Wratislaviensis* No. 945, Historia LXVI, Wrocław 1988, s. 45-56.

³ Por. S. Salmonowicz, *Prusy Królewskie*, oraz J. Małłek, *Stany Prus Królewskich a Rzeczpospolita Polska w latach 1526-1660*, „*Rocznik Gdański*” 43 (1983) 1, s. 65-82. O tradycjach

W każdym razie, w świetle moich obecnych badań nad polityką wyznaniową miast pruskich w tym okresie⁴, niektóre aspekty tego problemu przedstawiają się nieco inaczej. Chciałbym omówić niektóre z wyników tych badań na podstawie źródeł miejskich. Skoncentruję się przy tym na trzech głównych aspektach, które — moim zdaniem — najbardziej kontrastują ze znanym nam obrazem epoki.

Wbrew pozorom wielkie miasta Prus Królewskich dążyły, szczególnie w czasie panowania Batorego i Zygmunta III Wazy, do integracji z systemem polsko-litewskiego parlamentaryzmu. W ideologii pruskich patrycjuszów i w polityce miejskich rad dominowało w tym okresie przekonanie o konieczności kursu integracyjnego. Wytworzyły się faktycznie pewne mechanizmy współpracy miast z sejmikami oraz z partiami sejmowymi — mechanizmy, które zapewniły miastom, chociaż w sposób nieformalny, udział w życiu parlamentarnym.

Owa współpraca z sejmikami i stronnictwami sejmowymi bazowała na wspólnym interesie miast i części szlachty pod dwoma względami: pod względem wyznaniowym (sprawa obrony praw dysydentów) oraz pod względem regionalnym, co wiązało się ze sprawą obrony odrębności polityczno-prawnej Prus Królewskich i Litwy wobec tendencji integracyjnych po Unii Lubelskiej⁵. Przy tym najważniejszy jest fakt, że przejście pruskich miast na wyznanie protestanckie nie wiązało się automatycznie z polityczną koncepcją pruskiego partykularyzmu. Wręcz przeciwnie, miejska polityka świadomie dążyła do politycznego zbliżenia się z polskimi dysydentami, a wspólny z nimi kurs w obronie konfederacji warszawskiej stał się od lat osiemdziesiątych XVI w. głównym fundamentem jakby nowego systemu polityki miejskiej, który przede wszystkim miał uniezależniać miasta od polityki króla opierając się na sejmie, czyli na systemie prawnym sejmowych konstytucji.

Niepowodzenie koncepcji integracji miast pruskich z systemem parlamentarnym było przede wszystkim wynikiem niekorzystnych wpływów zewnętrznych. To znaczy, że ani miasta ani stany sejmowe nie miały w gruncie rzeczy racjonalnego powodu, żeby przejść — jak to się faktycznie stało w latach 30-tych XVII w. — od współpracy do konfliktu. Tym bardziej leżało to w interesie polityki królewskiej i szwedzkich interwentów. W każdym razie: „sarmatyzację” polskiego parlamentaryzmu i „samoizolację” polityki miejskiej pod znakiem niemieckiego protestantyzmu od czasu wojen szwedzkich należy interpretować raczej jako symptom, niż jako powód konfliktu między miastami a sejmem przez cały okres następny.

niemieckiej historiografii ostatnio też berlińska praca magisterska J. Hackmanna, *Der Kampf um die Weichsel. Deutsche Ostforschung in Danzig, 1918-1945*.

⁴ Autor przygotowuje do druku monografię na ten temat pt. *Zweite Reformation und städtische Autonomie im Königlichen Preußen. Danzig, Elbing und Thorn in der Epoche der Konfessionalisierung (1558-1660)*.

⁵ S. Salmonowicz słusznie zwracał uwagę na to, że należy interpretować pruski „partykularyzm” w kontekście ogólnych tendencji do decentralizacji Rzeczypospolitej; por. S. Salmonowicz, *Prusy Królewskie*, s. 50-55.

1. Nasza teza o integracyjnym charakterze polityki miejskiej dotyczy właściwie okresu od panowania Batorego. W sytuacji wyjściowej, to jest w momencie Unii Lubelskiej nic na to nie wskazywało. Z perspektywy miast program polityczny Unii był frontalnym atakiem na ich status konstytucyjno-prawny: ze strony szlachty pod hasłem egzekucji, ze strony króla przez politykę morską oraz komisję Karnkowskiego, a na szczeblu prowincjonalnym pod hasłem ograniczenia kompetencji tradycyjnego „Landesratu” na korzyść sejmików wojewódzkich a przede wszystkim sejmu⁶. Elity miejskie czuły się mocno zagrożone, i reagowały polityką bezwzględnej obrony starych praw prowincjonalnych (*Verteidigung der alten Landesrechte*).

Wspólny front wielkich miast w tej sprawie załamał się jednak szybciej niż się spodziewano. Już na początku lat siedemdziesiątych Toruń i Elbląg zaczęły szukać własnej drogi pragmatycznego porozumienia się z królem — co doprowadziło między innymi do szybkiego załatwienia sprawy egzekucji i do zniesienia statutów karnkowskich dla miasta Elbląga⁷. Kiedy Gdańsk zaryzykował konfrontację z Batorym w sprawie uznania przez króla odrębnego statusu Prus — jako „oddzielny stan korony” (*ein besonderer Stand der Krone*)⁸ — wtedy inne miasta pruskie otwarcie odmówiły mu poparcia. Doświadczenia wojny z Batorym przekonały wreszcie gdańszczan o tym, że trzeba dostosować politykę miast do nowego układu konstytucyjnego⁹.

Najwcześniejsze dowody nowej wizji polityki miejskiej w ramach systemu Unii Lubelskiej znajdują się w aktach rady toruńskiej. W roku 1581 Toruńczycy jako pierwsi powoływali się na konstytucje sejmowe jako główny argument prawny w konflikcie miasta z biskupem chełmińskim¹⁰. W roku 1587, również jako pierwsi bezpośrednio wystąpili z propozycją do kolegów w Gdańsku i Elblągu, ażeby wielkie miasta, jako stany wyższe prowincji pruskiej — zgodnie z aktem Lubelskim¹¹ — zajmowały miejsca w senacie Rzeczypospolitej.

Wszystko jednak zależało od stanowiska Gdańska. Dopiero pod koniec lat osiemdziesiątych XVI w. obserwujemy tu ostrożną reorientację w kierunku

⁶ Ciekawa interpretacja sytuacji polityczno-konstytucyjnej miast u G. Lengnicha, *Geschichte der Preussischen Lande Königlichen Anteils*. T. VI. Danzig 1722, wstęp s. 1-60 (*Heutiger Zustand der preußischen Regimentsverfassung*). Por. też St. Bodniak, *Prusy Królewskie wobec unji z Koroną*, Pamiętnik VI powszechnego zjazdu historyków polskich w Wilnie. T. I. Lwów 1935, s. 50-57; Zb. Naworski, *Uwagi o roli prowincji pruskiej w strukturze federacyjnej Rzeczypospolitej w XVII wieku*, *Zapiski Historyczne* 53 (1988), s. 131-142; *Historia Pomorza*, T. II/1, 360 nn.

⁷ E. Carsten, *Geschichte der Hansestadt Elbing*, Elbing 1937, s. 333-344; J. Szczuczko, *Zygmunt II. August w: Zasłużeni ludzie dawnego Elbląga*. Wyd. M. Biskup. Wrocław etc. 1987, s. 44-58; K. Górski, *Historja polityczna Torunia do roku 1793*. Toruń 1933, s. 34-39. Por. też Lengnich, *Geschichte der preussischen Lande*. T. III, *passim*.

⁸ Por. instrukcję rady gdańskiej dla swojego przedstawiciela na sejmiku generalnym w lutym 1573 roku, Archiwum Państwowe Gdańsk (dalej: APGd.) 300, 53/1171, 89.

⁹ *Historia Gdańska*, T. II, s. 579 i n.

¹⁰ Lengnich, *Geschichte der Preussischen Lande*, T. III, s. 402; potwierdza informacje Lengnicha Toruńskie Acta Consularia, Archiwum Państwowe Toruń (dalej: APT) Kat. II, II-1, 102 r. oraz II-2, 35.

¹¹ Propozycja Toruńczyków na sejmiku generalnym w Chełmnie jesienią 1587 r.; Lengnich, *Geschichte der Preussischen Lande*, T. IV, 31.

„systemu toruńskiego”. Była ona z jednej strony konsekwencją ostrych konfliktów wewnątrz-miejskich w czasie bezkrólewia, po śmierci Batorego¹²; z drugiej — wpływała z pewnej zmiany pokoleniowej w gronie rajców gdańskich; do władzy w mieście dochodziło bowiem coraz więcej osób, które — podobnie jak elita toruńska — były znacznie bardziej niż poprzednie pokolenia związane ze społeczeństwem polsko-litewskim¹³.

Mniej więcej od początku lat dziewięćdziesiątych Gdańsk oficjalnie wystąpił z nową interpretacją statusu konstytucyjnego miast pruskich. Świadczą o tym instrukcje rady miejskiej dla swoich przedstawicieli na sejmikach i przy sejmie, dalej korespondencja miasta z królem oraz senatorami i wewnętrzne dokumenty polityki miejskiej — na przykład szczegółowa ekspertyza gdańskich syndyków z 1587 r., w której wyjaśnione zostały konsekwencje prawno-konstytucyjne uznawania przez miasta Konfederacji Warszawskiej¹⁴.

Nowa interpretacja statusu politycznego miast różniła się od tradycyjalnej przede wszystkim tym, że podkreślono przynależność miast do polsko-litewskiego państwa stanowego: Miasta pruskie uważały się za integralną część państwa unijnego, czyli za *membra Reipublicae*¹⁵. Z tego zaś wynikało — jak stwierdzali miejscy politycy — że status prawny miast polegał nie tylko na wolnościach, które królowie polscy im *verbale consensu et singulare privilegio* w przeszłości przyznali, ale też na powszechnym prawie stanowym czyli na konstytucjach sejmowych¹⁶. W razie konfliktu ani król ani wyżsi urzędnicy prowincji nie mieli prawa wystąpić przeciwko miastom bez wiedzy i zgody sejmu, ponieważ sprawy dotyczące wszystkich stanów uprzywilejowanych nie powinny były być załatwione bez ich udziału¹⁷. Wreszcie miasta podkreślały, że wiązała ich ze stanami polsko-litewskimi religia ewangelicka; uważały się one za członków wspólnoty polskich kościołów protestanckich, a przez to dysydenckiego obozu stanowego¹⁸.

¹² Por. M. B o g u c k a, *Walka opozycji mieszczańskiej z patrycjatem gdańskim w drugiej połowie XVI wieku*, „Przegląd Historyczny” 45 (1954), s. 408-459.

¹³ H. R i e t z, *Burmistrz Henryk Stroband, twórca Toruńskiego Gimnazjum Akademickiego*, w: *Księga pamiątkowa 400-lecia Toruńskiego Gimnazjum Akademickiego*. T. I. Toruń 1972, s. 13-39; G. R h o d e, *Vom Königlichen Preußen zur preußischen Provinz Westpreußen*, w: *Schlesien und Pommern in den deutsch-polnischen Beziehungen vom 16. bis zum 18. Jahrhundert*. Braunschweig 1982, s. 50-53; por. też M. P a w l a k, *Studia uniwersyteckie młodzieży Prus Królewskich w XVI-XVIII wieku*. Toruń 1988.

¹⁴ Memoriał gdańskich syndyków Lemke i Berckmanna z maja 1587 roku, APGd. 300 R/Pp 82, 633-644.

¹⁵ Instrukcja rady gdańskiej dla burmistrzów Daniela Czierenberga i Georg Mehlmana z 18 IX 1590 r. w sprawie sejmiku Grudziądzkiego, APGd. 300, 53/1173, 101-136.

¹⁶ Argument ten znajdzie się po raz pierwszy w memoriale gdańskich *Quartiermeister* z 28 IV 1587 r., APGd. 300 R/Pp 16, 633-644.

¹⁷ Deklaracja rady gdańskiej z grudnia 1594 roku pt. *Ursachen, warumb die Sachen der Preussischen Städte von Einräumung der Kirchen an den Reichstag zu verlegen*, APGd. 300R/Pp 54, 148 i n.

¹⁸ Por. propozycję Gdańskiego Trzeciego Ordynku oraz instrukcję gdańskiej rady latem 1595 roku, APGd. 300, 10/13, 211r.-212v. oraz APGd. 300, 53/1147, 87-97.

Od zmiany programu politycznego do integracji z systemem parlamentarnym było jednak daleko, ponieważ o formalnym przyjęciu miast w grono senatorów wtedy — dwadzieścia lat po Unii Lubelskiej — nie było już mowy. Zostały natomiast możliwości nieformalnego udziału w życiu parlamentarnym, z których miasta pruskie zaczęły od lat dziewięćdziesiątych intensywnie korzystać.

Miasto Toruń i w tym przypadku grało czołową rolę. Dyplomacja gdańska na początku korzystała przede wszystkim z toruńskich kontaktów z protestanckimi magnatami w Polsce i na Litwie, żeby się porozumieć z obozem protestanckim poza granicami własnej prowincji¹⁹. W stosunkowo krótkim czasie jednak kontakty te nabrały charakteru stałej współpracy, a Gdańsk znowu zajął rolę przywódcy we wspólnej polityce pruskich miast.

Dokładny obraz owej współpracy oddaje intensywna korespondencja przedstawicieli miast na sejmikach i sejmach oraz przy dworach magnackich. Kluczową rolę, zdaje się, grały bezpośrednie kontakty z przywódcami protestanckiego obozu wśród magnaterii; dobrym przykładem są bliskie stosunki toruńskiego rodu Strobaków z Leszczyńskimi²⁰. Pośrednictwo magnatów-dysydentów otwierało miejskiej dyplomacji możliwość przedstawienia swoich praw na poszczególnych sejmikach oraz w gronie protestanckiego stronnictwa na sejmie²¹.

Trudno oczywiście ustalić, jakie skutki miała obecność dyplomacji miejskiej na sejmikach i sejmach, to znaczy: do jakiego stopnia patrycjusze pruscy faktycznie byli w stanie wywierać wpływ polityczny na życie parlamentarne prowincji i kraju? Na podstawie zbadanych przeze mnie źródeł można natomiast stwierdzić że:

a) miasta dzięki swoim kontaktom z sejmikami i stronnictwami sejmowymi dysponowały wyjątkowo szczegółową i trafną informacją o życiu parlamentarnym²²;

b) bezpośredni kontakt ze szlachtą na sejmikach i na sejmie dawał dyplomacji miejskiej możliwości wpływu na treść obrad w przypadkach, kiedy miastom zależało na dyskutowaniu miejskich *gravamina* w gronie parlamentarnym²³;

¹⁹ Świadczy o tym korespondencja między miastami w tej sprawie. Jeszcze w 1594 r. uzgodniono, że Toruńczycy mieli zapewnić kontakty do patronów-protestantów w Koronie; dyplomacja Gdańska natomiast miała reprezentować miasta wobec dworu Krakowskiego. APGd. 300 R/Pp 54, 152 i n.

²⁰ Por. R i e t z, *Burmistrz Henryk Strobak*, oraz St. T y n c, *Głos z Prus Królewskich w 1596 r. w obronie Zgody Sandomierskiej, Konfederacji Warszawskiej i tolerancji religijnej*, „Odrodzenie i reformacja w Polsce” 2 (1957), s. 133-150. Ciekawe informacje zawiera pod tym względem też *Gedenkbuch des Bürgermeisters Heinrich Strobak* (III), APT Kat II, XII-3, 333-336.

²¹ Pochodzącą z r. 1600 listę najważniejszych senatorów, z którymi miasta pruskie utrzymywały bliskie stosunki polityczne, cytuje J. W a ł u s z e w s k a, *Źródła do dziejów reformacji w archiwum toruńskim*, Zapiski TNT 1958, s. 52.

²² Dobry obraz o systemie informacyjnym miast dają na przykład wyciągi z raportów przedstawicieli miasta Torunia na sejmach dla lat 1600-1606, APT Kat. II, XIII-10, 166 i n. Por. też W a ł u s z e w s k a, *Źródła do dziejów reformacji*, 228 i n.

²³ Por. na przykład list Andrzeja Leszczyńskiego do rady gdańskiej z dnia 15 I 1595, w którym potwierdził, że sejmik radziejowski uchwalił deklarację w obronie wolności religijnej miast zgodnie z Konfederacją Warszawską; APGd. 300 R/Pp 54, 127 i n. Podobnie raport tegoż roku

c) w wyjątkowych wypadkach udało się miastom nawet zmobilizować liczącą się ilość senatorów i posłów do politycznej akcji w obronie miast na forum sejmku. W ten sposób właśnie została skutecznie zablokowana inicjatywa biskupów do rewindykacji kościołów miejskich na sejmie 1595 r.²⁴

2. Jak dalece problem integracji politycznej miast pruskich z systemem parlamentarnym wiązał się z kwestią wyznaniową? Z tego, co wyżej napisałem wynika, że aspekt religijny grał dosyć ważną rolę w procesie politycznego zbliżania się miast do pewnych ugrupowań wśród magnaterii polsko-litewskiej. Należy jednak bliżej rozpatrzyć pytanie, do jakiego stopnia można interpretować politykę wyznaniową miast pruskich jako celową strategię polityczną?

Nie należy oczywiście tłumaczyć faktu przejścia miast pruskich na protestantyzm w ten sposób. Warto natomiast zanalizować decyzję rad miejskich odnośnie organizacji kościoła ewangelickiego, a szczególnie odnośnie wyboru między kalwinizmem a wyznaniem luteraniskim.

Ponieważ spór wokół kalwinizmu doprowadził do ostrych konfliktów we wszystkich trzech miastach²⁵, dysponujemy w tej sprawie wyjątkowo bogatym materiałem źródłowym. Między innymi wynika z tych źródeł jednoznacznie, że właśnie wzór polskiego protestantyzmu skłonił rajców pruskich do przyjęcia w latach dziewięćdziesiątych koncepcji umiarkowanego kalwinizmu. Już od lat osiemdziesiątych była mowa w różnych dokumentach miejskich, o ryzyku połączenia się z kościołem luteraniskim i w konsekwencji wtrącania się „w obce spory niemieckie” (*in fremde teutsche streit sachen*)²⁶. Według opinii doradców miejskich polityków należało natomiast przestrzegać wytycznej Zgodę Sandomierską we własnej polityce kościelnej²⁷, ponieważ od przychylności magnackich protektorów polskiego protestantyzmu zależała nie tylko wolność religijna pruskich miast, ale również stabilność ich pozycji politycznej²⁸.

przedstawiciela miasta Elbląga o pozytywnej reakcji szlachty na sejmiku Słonimskim na *gravamina* pruskich protestantów, APGd. 300, 53/453, 147-156.

²⁴ Szczegółowy opis akcji dyplomacji gdańskiej na sejmie daje Lengnich, *Geschichte der preussischen Lande*, T. IV, s. 195 nn; por. też sprawozdanie przedstawicieli rady gdańskiej w recesach ordynków, APGd. 300, 10/13, 108r. — Na sejmie doszło m.in. do formalnej protestacji senatorów i posłów protestanckich przeciwko procedurze sądowej w sprawie kościołów miejskich; tekst protestacji APGd. R/ Pp 54, 336-340 oraz (po niemiecku) w recesach ordynków APGd. 300, 10/13, 109r.-110r.

²⁵ O stanie badań St. Salmonowicz, *Z dziejów wyznaniowych Torunia na przełomie XVI i XVII wieku*, „Rocznik Toruński” 17 (1986), 235-243, oraz M.G. Müller, *Zur Frage der Zweiten Reformation in Danzig, Elbing und Thorn*, w: Reformierte Konfessionalisierung in Deutschland. Das Problem der Zweiten Reformation. Wyd. H. Schilling. Gütersloh 1986, s. 251-265.

²⁶ Memorial gdańskiego „ministerium duchownego” dla rady miejskiej z dnia 20 X 1586, APGd. 300 R/ Pp 2, 177v.-180r.

²⁷ Ekspertyza Jana Fabriciusa, rektora gimnazjum gdańskiego dla rady miejskiej z 1586 r., APGd. 300 R/ Pp 2, 172 r.

²⁸ Ekspertyza gdańskich syndyków dla rady miejskiej z 1587 r., APGd. 300 R/ Pp 109, 35r.-45r.

Dla oficjalnej polityki miejskiej momentem przełomowym był rok 1595. Już przed sejmem, tego roku rady trzech miast apelowały do szlachty reformowanej w Polsce i na Litwie, aby wspólnie z pruskim mieszczaństwem, wystąpiła w obronie wolności religijnej i praw stanowych. W tekście apelu, rozpowszechnionego pod tytułem *Discursus in der religions sache für die Preußischen Städte*²⁹, czytamy, że miasta uznawały się za integralną część zjednoczonego kościoła reformowanego polsko-litewskiego. Zwraçały uwagę braci—protestantów, że mają wspólny interes w zatrzymaniu bezprawnych akcji rewindykacyjnych biskupów w prowincji pruskiej. Ponieważ, według miast chodziło tu o naruszenie postanowień konfederacji Warszawskiej, sprawa dotyczyła nie tylko wolności religijnej, ale i suwerenności sejmu. Dlatego też miasta poprosiły polskich protektorów wiary ewangelickiej, stany dysydenckie wzięły pruskich protestantów pod swoją opiekę, a jednocześnie starały się sugerować szlachcie, aby we własnym interesie wystąpiła przeciwko naruszaniu konstytucji sejmowych.

Pozytywna reakcja szlachty dysydenckiej na sejmie³⁰ świadczyła o tym, że inicjatywa nastąpiła w odpowiednim momencie. Stronnictwo dysydenckie po nieskutecznych staraniach o rozszerzenie wolności wyznaniowej na podstawie konstytucji *De tumultibus* coraz wyraźniej odczuwało potrzebę znalezienia sojuszników. W tej sytuacji współpraca z miastami stała się atrakcyjna pod dwoma względami: Z jednej strony, tylko w miastach pruskich istniała w miarę stabilna organizacja kościelna protestantów³¹, a z drugiej — biorąc pod uwagę potencjał ekonomiczno-polityczny miast pruskich — liczyły się one sydenckiej na sejmie³² świadczyła o tym, że inicjatywa nastąpiła w odpowiednim momencie. Stronnictwo dysydenckie po nieskutecznych staraniach o rozszerzenie konstytucji *De tumultibus* coraz wyraźniej odczuwało potrzebę znalezienia sojuszników. W tej sytuacji współpraca z miastami stała się atrakcyjna.

Szczególne znaczenie miał pod tym względem przebieg synodu toruńskiego, jesienią tego samego roku³³. Mimo że przedstawiciele rad miejskich jak i teologowie miejscy oficjalnie zachowali status neutralnych obserwatorów³⁴ jednym z głównych osiągnięć synodu była polityczna integracja miast z obozem dysydenckim. W ramach tajnych pertraktacji, które zostały zakończone dopiero

²⁹ W Archiwum Gdańskim zachowały się różne kopie tego dokumentu w języku łacińskim i niemieckim; tu korzystano z wersji niemieckiej pod syg. APGd. 300 R/Pp 1, 455-469.

³⁰ Por. wyżej, przyp. 24.

³¹ O znaczeniu tego argumentu K.E.J. Jørgensen, *Ökumenische Bestrebungen unter den polnischen Protestanten bis zum Jahre 1645*. Kopenhagen 1942, s. 326-330; B. Nadolski, *Karty dziejów Odrodzenia w Toruniu*, Cz. 2, „Rocznik Toruński” 2 (1967), s. 175-189.

³² APGd. 300 R/Vv 111, 228.

³³ O kontekście religijnym i politycznym synodu toruńskiego Jørgensen, *Ökumenische Bestrebungen*, 313 n.n., oraz G. Schramm, *Der polnische Adel und die Reformation, 1548-1607*. Wiesbaden 1965, s. 248 n.n.

³⁴ Ze względu na to, że król zakazał miastom udziału w synodzie, przedstawiciele miast uzgodnili na konferencji w Gdańsku w sierpniu taktykę nieformalnej reprezentacji, APGd. 300R/Vv 111, 229; por. też T. Głomka, *Stosunki kościelne w Toruniu w stuleciu XVI i XVII na tle dziejów kościelnych Prus Królewskich*. Toruń 1934, s. 88.

po zamknięciu synodu³⁵, uzgodniono, że miasta pruskie formalnie uznają Zgodę Sandomierską za podstawę polityki kościelnej wspólnej ze szlachtą protestancką³⁶. Szlachta dysydencka i miasta zobowiązywały się do współpracy i wzajemnej pomocy w obronie wolności religijnej, w oparciu o Konfederację Warszawską. Poza tym, miasta pruskie miały służyć w przyszłości jako nieformalne centrum kultury protestanckiej dla całej Rzeczypospolitej — stąd znany w historiografii projekt stworzenia protestanckiego uniwersytetu w prowincji pruskiej (*eine preussische Landesschule*), który według intencji inicjatorów tego projektu miał zapewnić miastom kluczową rolę w wykształceniu polskich elit protestanckich³⁷.

Z oczywistych powodów zostało za mało czasu, aby owa współpraca mogła się rozwinąć. Funkcjonowała jednak dobrze jeszcze na początku nowego stulecia, kiedy w 1604 roku król spróbował wykorzystać wewnętrzne konflikty wyznaniowe w Gdańsku jako pretekst do interwencji politycznej. Podobnie jak dziesięć lat wcześniej rada Gdańska i tym razem potrafiła zmobilizować magnackich „patronów”-kalwinów dla obrony wolności miejskich. Konflikt skończył się wycofaniem się króla wobec ryzyka ostrych reakcji stronnictwa dysydenckiego³⁸ — zgodnie zresztą z polityką kanclerza, który był przez cały czas trwania konfliktu po stronie gdańskich patrycjusz³⁹.

3. Od drugiego dziesięciolecia XVII w. zmalał wyraźnie udział miast pruskich w polskim życiu parlamentarnym. Rosły natomiast napięcia między miastami pruskimi a narodem szlacheckim na tle religijnym. Nie tylko szlachta-katolicy ale i protestanci mieszczenie zaczęli indentyfikować własną pozycję wyznaniową z poszczególnym programem politycznym oraz kulturowo-narodowym⁴⁰.

Wydaje się oczywiste, że należy tłumaczyć te zmiany przede wszystkim sukcesem polskiej kontrreformacji. Natomiast nie jest wcale jasne, czy aspekt religijny był tu decydującym faktorem. Czy upadek polskiego obozu protestanckiego po rokoszu

³⁵ Lengnich, *Geschichte der preussischen Lande*, T. IV, s. 210 n.n.; szczegółową informację o pertraktacjach zawierają akta rady elbląskiej, APGd. 300 R/Vv 111, *passim*.

³⁶ Miasta przystąpiły do zgody synodalnej w formie *particulare scriptum* do patronów polskich kościołów protestanckich w październiku 1595 r.; tekst APGd. R/Pp 82, 617-619 oraz Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego Rkp. 590, 270v.-272v.; por. też Lengnich, *Geschichte der preussischen Lande*, T. IV, Dokumenty, s. 138-140.

³⁷ O decyzji synodu w sprawie uniwersytetu protestanckiego Lengnich, *Geschichte der preussischen Lande*, T. IV, Dokumenty, s. 129; memorandum Henryka Strobanda do rad miast sąsiednich z planem dla *preußische Landesschule* APGd. 369, 1/346, 4 i n. Por. E. T y n c, *Próba utworzenia akademii protestanckiej w Prusach Królewskich w 1595 r.*, „Reformacja w Polsce” 4 (1926), s. 46-59; E. N a d o l s k i, *Walka o szkołę humanistyczną w Prusach Królewskich*, „Zapiski Historyczne” 26 (1961) 3, s. 7-25.

³⁸ Konflikt ten, mało znany w historiografii Gdańska, zajmuje dużo miejsca w aktach miejskich; por. m.in. APGd. 300 R/Pp 5, 16, 17, 25 i 31, oraz R. C u r i c k e, *Der Stadt Dantzig historische Beschreibung*, Amsterdam 1687, 365 n.n.

³⁹ Por. raporty przedstawicieli gdańskiej opozycji z Krakowa, APGd. 300 R/Pp 16, *passim*. — Punktem przełomowym w konflikcie była dyskusja na sejmie 1605 r., na którym m.in. Andrzej Leszczyński wystąpił w obronie pruskich patrycjusz, APT Kat. II, XIII-10, 201-208.

⁴⁰ Por. J. T a z b i r, *Kultura szlachecka w Polsce. Rozkwit, upadek, relikty*. Warszawa 1983, s. 96.

Zebrzydowskiemu musiał automatycznie prowadzić do zerwania dotychczasowych kontaktów miast z elitą polityczną Rzeczypospolitej? Czy należy interpretować rosnące sprzeczności religijne raczej jako refleks konfliktów na innej płaszczyźnie?

Badane przeze mnie źródła miejskie pozwalają stwierdzić, że z perspektywy rad miejskich sam fakt upadku polskiego protestantyzmu nie zmieniał w zasadzie kierunku polityki wobec Rzeczypospolitej. Żadne z trzech miast, na razie przynajmniej, nie odeszło od programu integracyjnego sformułowanego w latach dziewięćdziesiątych XVI wieku. Zwłaszcza wobec rosnącej presji ze strony króla oraz dyplomacji szwedzkiej argument przynależności miast do systemu stanowej Rzeczypospolitej zachował swoją funkcję polityczną⁴¹. Dlatego też rady miejskie trzymały się daleko od luterńskiej propagandy wyznaniowej Szwedów podczas wojny Północnej — starały się nawet tej propagandzie ostrożnie przeciwdziałać⁴².

Trudno też powiedzieć, czy stronnictwa sejmowe, czy sejm w całości zmierzały do oddzielenia miast pruskich od życia parlamentarnego. Zawężyło się oczywiście pole manewru miejskiej „dyplomacji parlamentarnej” przez upadek nieformalnych struktur obozu dysydenckiego; miasta nie mogły już liczyć się z szerokim poparciem, jakie przedtem znajdowały po stronie sejmików protestanckich. Podziały wyznaniowe nie stały jednak na drodze do porozumienia się miast z magnacką elitą. Współpraca między patrycjuszami pruskimi i „polityzującymi” katolikami (*politisiertende Katholiken*) — mocno krytykowana ze strony biskupów już na przełomie wieku — trwała nadal⁴³.

Dwór królewski był natomiast z oczywistych powodów wyraźnie negatywnie nastawiony do integracji miast z systemem parlamentarnym, i wcześniej zaczął wykorzystywać konflikty religijne na różnych szczeblach, do podważania pozycji miast w strukturze stanowej. Dwór, popierający wszelkie działania reformatorskie, pełnił tę samą rolę, co król, nieustannie ingerując w sprawy miejskie jako „protektor” uprzywilejowanej religii augsburskiej. Chodziło oczywiście o destabilizację pozycji politycznej patrycjuszy, ale jednocześnie i o to, żeby poprzeć tendencje antytolerancyjne wewnątrz miast i jednocześnie pogłębić sprzeczności religijne między pruskim mieszczaństwem a narodem szlacheckim⁴⁴.

⁴¹ Por. też Historia Gdańska, t. II, s. 754, n.n.; St. Salmonowicz, *Preußen Königlichen Anteils als Gebiet der Begegnung zweier Kulturen vom 16. bis 18. Jahrhundert*, w: Schlesien und Pommern in den deutsch-polnischen Beziehungen vom 16. bis 18. Jahrhundert. Braunschweig 1982, s. 66-86; J. Małłek, *Das Königliche Preußen und der preußisch-brandenburgische Staat in den Jahren 1525-1772*, tamże s. 31-43.

⁴² Świadczy o tym na przykład ostrożna polityka kościelna rady elbląskiej w stosunku do katolików w czasie szwedzkiej okupacji, E. G. Kerstan, *Die evangelische Kirche des Stadt- und Landkreises Elbing von der Reformation bis zur Gegenwart*. Elbing 1917, s. 16 oraz 103 i n.

⁴³ Dobry obraz kontrowersyjnych pozycji w tej sprawie daje raport agentów Toruńskich z sejmiku 1606 roku, APT Kat. II, XIII-10, 215-219.

⁴⁴ Por. słynny komentarz Samuela Pufendorfa o motywach interwencji króla Jana Kazimierza w obronie gdańskich luteranów w 1651 r.: ...non quod iste hoc magis, quam illos amaret, sed ut firmata parte invalida, Civitatem divisam teneret, destinatii suis commodius aliquando userendis; S. Pufendorf, *De rebus suecicis*. Lib. XXIII, Utrecht 1686, s. 35 — Wnikliwą analizę interwencji Jana Sobieskiego w Gdańsku daje E. Cieślak, *Jan III Sobieski wobec spraw katolików w Gdańsku*.

Polityka ta, później naśladowana przez władze szwedzkie w czasie wojen i okupacji⁴⁵, była na dłuższą metę skuteczna. Nawet ściśle *loyalny* kurs Gdańska podczas wojny Północnej nie mógł już przekonać szlachty-katolików o możliwości trwałej koegzystencji z mieszczaństwem protestanckim⁴⁶, i coraz trudniej było władzom miejskim przekonać własnych mieszczan o tym, że „loyalność” wobec Rzeczypospolitej lepiej służy „gdańskiej ojczyźnie” niż przyłączenie się miasta do obozu luteranckiego. Przejście miast do polityki rzeczywistego partykularyzmu konstytucyjnego w drugiej połowie XVII wieku było w tym sensie decyzją wymuszoną.

* * *

Powyższe obserwacje nie zmieniają na pewno ogólnego obrazu epoki i dotyczą tylko marginalnego aspektu w historii polskiego parlamentaryzmu stanowego. Przynajmniej dla historiografii o miastach mogą jednak mieć pewne znaczenie. Być może polski system parlamentaryzmu stanowego był w tym okresie bardziej otwarty dla pewnego udziału mieszczaństwa niż na ogół myślano? I może protestanczy mieszczaństwo pruscy nie zawsze byli elementem zupełnie obcym w polskim życiu parlamentarnym?

LES GRANDES VILLES EN PRUSSE ROYALE ET LA PARLEMENTARISME APRÈS L'UNION DE LUBLIN

R é s u m é

L'article, basé sur des sources puisées dans les archives urbaines de Gdańsk et Toruń, étudie les attitudes politiques des Grandes Villes de la Prusse Royale envers le système constitutionnel polonais ainsi que la participation des villes à la vie parlementaire dans la période qui suivit l'Union de Lublin. Contrairement à ce que propose l'historiographie, les sources urbaines démontrent qu'après une brève période de résistance politique contre l'incorporation dans l'Etat unifié, les Grandes Villes se dirigeaient en fait depuis la fin des années quatre-vingt du XVI^e siècle vers une intégration idéologique et réelle dans le système constitutionnel créé par l'Union de Lublin. Les rapports étroits entre la bourgeoisie protestante de la Prusse et la noblesse réformée en Pologne et en Lituanie en fournissaient la base; ce furent les magnats dissidents qui préparèrent la voie à la participation des Grandes Villes à la vie parlementaire en introduisant les exigences religieuses et politiques des villes dans les débats des diétines nobiliaires et du Sejm. Sans être jamais intégré dans le système représentatif d'une façon formelle, le patriciat prussien était ainsi capable d'exercer une influence considérable sur la vie politique de la République et de consolider en même temps sa position constitutionnelle vis-à-vis de la cour royale. Cette constellation politique restait en vigueur encore au

w czasie walk społeczno-politycznych 1674-1680. Zesz. Nauk. Wydz. Humanist. Uniw. Gdańskiego, Prace hist.-lit. 10/10 1986, s. 185-201.

⁴⁵ K. E. J. Jørgensen, *Ökumenische Bestrebungen*, s. 368 i n.

⁴⁶ O nastrojach antymiejskich rosnących wśród szlachty A. Mączak w: *Historia Pomorza*, T. II/1, s. 355 n.n., oraz Z. Naworski, *Sejmik generalny Prus Królewskich, 1569-1772*. Toruń 1992.

début du XVII^e siècle. Dès les années trente au plus tard, cependant, on aperçoit une tendance vers la dissociation des villes de la vie politique polonaise, due entre autres aux efforts politiques et idéologique de la cour royale pour séparer le patriariat protestant de la Prusse de ses anciens alliés parmi les Etats nobiliares.

